

Gerstman, Zygmunt

Dzieła Konrada Gesnera w Oddziale Bytomskim Biblioteki Śląskiej w Stalinogrodzie

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 1/3, 621-631

1956

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



tj. ogólnej filozoficznej postawy, nazywanej metodą metafizyczną względnie dialektyczną. Metody te są — jak wiadomo — produktem historycznie określonego przedmiotu nauki i filozofii. Gdyby Autor broszury o Śniadeckim w należyty sposób pojmował dialektyczną jedność metody i teorii, nie przypisywałby nikomu doskonałego opanowania metody bez znajomości przedmiotu i sąd o poglądach przeciwnika wypadłby bardziej obiektywnie.

Uważny czytelnik sam osądzi, czy ukazane braki metodologiczne oraz ton i styl polemiki pozwalają w tym przypadku oczekiwać bezstronnej opinii i krytycznego ustosunkowania się do własnych błędów.

* L. Szyfman

Na powyższej wypowiedzi Redakcja polemikę zamyka.

Dzieła Konrada Gesnera w Oddziale Bytomskim Biblioteki Śląskiej w Stalinogrodzie.

W „Biuletynie Ośrodka Bibliografii i Dokumentacji Naukowej PAN” R. II (1954) nr 4, opublikowano zwięzły artykuł Anieli Szwejcerowej o życiu i działalności pisarskiej słynnego polihistora epoki Odrodzenia Konrada Gesnera, Szwajcara, „ojca bibliografii“, „niemieckiego Pliniusza“, „prekursora K. Linneusza“, autora, wydawcy i komentatora wielu prawdziwie pionierskich prac z zakresu medycyny, przyrodoznawstwa (zoologii, botaniki, mineralogii), filologii, słownictwa, a nawet językoznawstwa porównawczego¹.

Do artykułu powyższego autorka dołączyła (na s. 7 „Biuletynu“) *Wykaz prac Konrada Gesnera znajdujących się w bibliotekach polskich, sporządzony na podstawie centralnego katalogu Ośrodka Bibl. i Dokument. Nauk PAN*. Wymieniono w tym *Wykazie* 5 dzieł Gesnera, będących w posiadaniu trzech bibliotek krajowych, a mianowicie Bibl. Jagiellońskiej, Bibl. Głównej Uniwersytetu Poznańskiego i Bibl. Miejskiej w Gdańsku, w łącznej liczbie 11 egzemplarzy, częściowo niekompletnych².

¹ O tym ostatnim szczególnie autorka artykułu nie wspomina. Odnosne dzieło Gesnera nosi tytuł *Mithridates sive de differentiis linguarum*, Tiguri 1555 (jedyne — zdaje się — egzemplarz w Polsce znajduje się w Bibl. Uniw. Wrocławskiego). Zestawiając w tym dziełku dla przykładu tekst Ojciec nasz w 22 starożytnych i nowoczesnych językach przytacza Gesner m. in. również tekst polski (vide W. Ley, *Konrad Gesner Leben und Werk*. 1929). J. Mahly w artykule o Gesnerze w „Allgemeine Deutsche Biogr.“ Leipzig 1879 nazywa to dziełko „das merkwürdige Buch“, a Gesnera „Bahnbrecher an dem Gebiet der Linguistik“, „Gründer derselben“, „Grösster Linguist seiner Zeit“.

² Bibl. Jagiell. ma posiadać 4 pozycje, Bibl. Gł. Uniw. Pozn. 3 poz., Bibl. Miejska w Gdańsku 4 poz.

Już na pierwszy rzut oka nieodparcie nasuwa się przypuszczenie, że *Wykaz* powyższy — oparty wyłącznie na wiadomościach zaczerpniętych z katalogu Centralnego Ośr. Bibliogr. PAN — nie może dawać dokładnego i prawdziwego obrazu naszego obecnego (tj. powojennego) stanu posiadania w zakresie prac K. Gesnera. Z powrotem prastarych ziem zachodnich w granice Polski weszły przecież w skład polskich bibliotek lub istnieją obok nich cenne księgozbiory ponemieckie (publiczne i prywatne), często dość zasobne i stare, by w nich mogły się znaleźć także i rzadsze prace Gesnera. Wiadomość o zawartości tych księgozbiorów (w formie kopii katalogów) mogła jeszcze nie dotrzeć do katalogu centr. PAN z tej przede wszystkim przyczyny, że porządkowanie ich, katalogowanie lub powielanie katalogów nie jest jeszcze ukończonych. Toteż biorąc pod uwagę fakt, że wiele dzieł Gesnera już w XVIII w. notowano jako rzadkości bibliograficzne a nadto, że zagadnienie stosunków tego wybitnego uczonego z naszymi naukowcami i mecenasami XVI w. nie jest jeszcze źródłowo i wyczerpująco opracowane (choć znane są liczne tych stosunków poszlaki, jak o tym słusznie wzmiankuje A. Szwejczerowa) — wydało mi się rzeczą interesującą i pożyteczną przeprowadzić poszukiwania za dziełami Gesnera. Na razie przeprowadziłem je pośród tych zbiorów starodruków, które znajdują się obecnie pod opieką Oddziału Bytomskiego Biblioteki Śląskiej w Stalinogrodzie. Poszukiwania te dały wcale obfity (jak na jedną placówkę) plon, który niniejszym podaję do wiadomości jako uzupełnienie *Wykazu prac Gesnera*, zestawionego przez A. Szwejczerową³.

Oto dzieła Konrada Gesnera, które znajdują się w Oddziale Bytomskim Biblioteki Śląskiej:

1) *Bibliotheca Universalis sive Catalogus omnium scriptorum locupletissimus in tribus linguis, latina, graeca et hebraica, extantium et non extantium, veterum et recentiorum in hunc usque diem, doctorum et indoctorum, publicatorum et in bibliothecis latentium, auctore Conrado Gesnero Tigurino, doctore medico. Tiguri apud Christophorum Froschoverum, Mense Septembri, Anno 1545, in fol. kart. ulb. 17, 631.*

Po przedmowie *Ad Lectorem* oraz tzw. *Epistula nuncupatoria* i wskazówkach *De usu huius indicis* czytamy na pierwszej stronie liczbowanej tytuł nagłówkowy:

Bibliothecae universalis Pars prima, quae omnis generis auctorum nomina cum lucubrationibus singulorum iuxta literarum ordinem proponit.

Jest to pierwsza część tego wielkiego dzieła, obejmująca alfabetyczny wykaz wszystkich znanych Gesnerowi autorów od lit. A—Z. Stanowi ona właściwą i zamkniętą w sobie całość. Co się tyczy następnych części bądź tomów tego dzieła, o których mowa w artykule A. Szwejczerowej (s. 4) i w *Wykazie prac* pod 1, istnieje niezgodność co do ich ilości pomiędzy wiadomością podaną przez autorkę a zapisami bibliograficznymi zarówno dawnymi, jak i nowszymi. Podczas gdy A. Szwejczerowa wymienia tych tomów aż 7, inni znani mi autorowie (nie wyłączając najnowszych polskich), którzy poświęcają swą uwagę temu dziełu Gesnera, wymieniają co najwyżej 4 tomy. Z tych I wyda-

³ Nawiasowo dodaję, że także w Bibliotece Uniwers. we Wrocławiu są liczne i cenne pozycje Gesnera. Na podstawie opisów katalogowych wiem o 19

ny w r. 1545, II pt. *Pandectarum sive Partitionum univ. libri XXI*, wyd. 1548, III pt. *Partitiones theologicae*, wyd. 1549 i IV *Appendix 1555*⁴. Pars prima Bibl. Univ. z roku 1545 jest dla nas pozycją tym cenniejszą, że znajdujemy w niej zapisy kilku poloników, a między innymi najwcześniejszy (już w niespełna dwa lata po wyjściu dzieła) zapis bibliograficzny Kopernikowego *De revolutionibus...* (karta 519).

2) *Epitome Bibliothecae Conradi Gesneri, conscripta primum a Conrado Lycosthene, nunc denuo recognita et plus quam bis mille autorum accessione locupletata per Josiam Simlerum Tigurinum*. Tiguri mense Martio 1555 apud Christophorum Froschoverum. In. fol., s. nłb. 10 oraz kart 184 i nłb. 26 (Index).

Jest to pierwsze wydanie *Epitome* w redakcji J. Simlera, wcześniejsze o 19 lat od wymienionego w *Wykazie prac* ob. Szwejcerowej wydanie II (1574). Tekst właściwy dzieła, będący przerobioną nieco i wzbogaconą edycją *Bibliothecae* Gesnera, poprzedzony jest — prócz dedykacji — ciekawą przedmową Gesnera do czytelnika pt. *De consilio huius editionis*⁵ oraz wierszami znanego humanisty Tomasza Naogeorga: *Carmen ad Emptorem* i *Ad Lectorem*.

⁴ Pierwsza wiadomość bibliograficzna o tym dziele zawarta jest w *Epitome Bibliothecae* Conr. Gesneri z r. 1555 (vide poz. 2) i mówi oczywiście tylko o trzech tomach, ponieważ czwarty, tj. *Appendix*, pojawił się dopiero w tymże 1555 r., ale jest on już tam zapowiedziany (karta 37). Podobne dane znajdujemy u Morchoffa, *Polyhistor Literarius, philosophicus et practicus*, Ed. 3, Lubecae 1732, s. 198; u Vogta, *Catalogus hist.-criticus librorum rariorum*, 4 wyd., Hamburgi 1753, s. 125 i u Zedlera *Grosses vollständ. Lexikon* t. X, 1735, pag. 1290. Później we wszystkich zapiskach bibliograficznych aż do najnowszych teoretyków i historyków bibliografii wymienia się 4 tomy: np. Schneider Georg, *Handbuch d. Bibliograf.*, 4 wyd., Leipzig 1930, s. 3 i 48; Zivny Wł. Jan, *Bibliografia i bibliologia*, przekł. z czesk., Warszawa 1936; Vrtel-Wierczyński, *Teoria bibliografii*, Wrocław 1951, s. 9—10, 224; Grycz i Kurdybacha, *Bibliografia w teorii i praktyce*, Warszawa 1953, s. 29; Korpała Józef, *Zarys dziejów bibliografii w Polsce*, Wrocław 1953, s. 11—12, oraz w wielkich encyklopediach niemieckich (Meyer, Brockhaus), polskich Orgelbranda, Gutenberga i innych) czeskiej (Otto v, *Slovník Naučný* 1896), *Wielkiej Encykl. Sowieckiej* 1952 i in. Natomiast w Katalogu Bibl. Univ. Wrocł. znajdujemy pod hasłem „*Bibliothecae univers.*“ Gesnera jako część 5 (po *Appendix*ie) dzieło pt. *De chirurgia 1555* i jako 6 *Epistularum medicinalium libri 3, 1577*. W obszernej bibliografii Gesnera w *Allgem. Deutsche Biographie* Bd. IX, Leipzig 1879 wymienia J. Mahly te dwie ostatnie prace Gesnera jako pozycje zupełnie odrębne, nie mające nic wspólnego z *Bibl. univ.* Tak samo zupełnie w ostatniej (chronologicznie) monografii Willy Leya, *Konrad Gesner, Leben und Werk*, München 1929, w spisie dzieł na s. 144 i 148. Ten sam autor wyjaśnia dokładnie historię powstawania wymienionych wyżej dalszych części *Bibliothecae* na str. 17, 140—141. Tkwi w tych niezgodnościach jakieś nieporozumienie, którego przyczyny w tej chwili nie zamierzam dociekać.

⁵ Różnica między pierwotną zawartością *Bibliothecae* z r. 1545 a jej wznowieniem w redakcji J. Simlera pt. *Epitome* z r. 1555 polega z jednej strony na usunięciu niektórych wiadomości i uzupełnieniu innych — z drugiej zaś na skróceniu tekstu poszczególnych pozycji. Doskonale tę różnicę ilustruje porównanie danych odnoszących się np. do naszego Kopernika w *Bibl. univers.* (karta 519), a w *Epitome* (karta 135). Ley, I. c., s. 141, poz. 21a wymieniając *Epitome* z r. 1555 dodaje: „Diese wurde besonders gedruckt als *Appendix Bibl. Univers.*“.

Egzemplarz tutejszy jest współoprawny z dziełem Appiani Alexandrini *Romanorum Historiarum Libri*, wyd. Froben 1554.

3) *Von den Vierfüssigen Thieren* lub *Thierbuch*. Frankfurt a. M. 1598, in fol., s. 172. Brak karty tytułowej.

Jest to przekład niemiecki I i II księgi *Historiae animalium* Gesnera (*De quadrupedibus viviparis* i *De quadrupedibus oviparis*), (vide poz. 3 Wykazu prac A. Szwajcerovej). Wydanie bogato i pięknie ilustrowane.

4) *Fischbuch, das ist ausführliche Beschreibung und lebendige Conterfactur aller und jeden (sic) Fischen — Durch den weitberühmpten Herrn Doktor Conrad Gesner in Latein erstmals beschrieben, hernach aber von Herrn Conrad Forer der Arzney D. ins Teutsch gebracht. Jetzt aber an vielen Orthen gebessert*. Frankfurt a. M. 1598, In Verlegung Robert Combiers Erben in fol., s. 202.

Jest to przekład IV ks. (*De piscium et aquatiliū animantium natura*) *Historiae animalium*. Ilustracje jw.

5) *Vogelbuch, oder ausführliche Beschreibung und lebendige ja auch eygentliche Controfactur und Abmahlung aller und jeder Vögel — Darinn nicht allein der Vögeln (sic) Art, Natur-, sondern auch ihre Nutzbarkeit — angezeigt und gelernet wirt (sic) — Allen Künstlern, Ärzten, Mahlern — nützlich. Erstlich durch den hochgelehrten Herrn D. Conrad Gesner in Latein beschrieben. Nachmals aber durch Rudolf Heusslein in hoch — Teutsch versetzt*. Frankfurt a. M. M. Joh. Saur. 1600, in fol., s. 556.

Jest to przekład jw. III księgi (*De avium natura*) *Historiae animalium*. Ilustracje jw.⁶.

Pozycje 3, 4 i 5, jakkolwiek wydawane osobno i nierównocześnie, z osobnymi, bardzo ozdobnymi i pięknymi kartami tytułowymi (tylko I w naszym egzemplarzu zniszczono), stanowią zwartą całość, ale nie są pełnym przekładem *Historiae animalium*, ponieważ brak V księgi (*De serpentium natura* wyszła w oryginale łacińskim w 1587 r.). Trzy księgi powyższe są prawdopodobnie przedrukiem pierwszego przekładu *Hist. animal.* na język niemiecki, który wyszedł po raz pierwszy już za życia Gesnera.

Pozycję tę można uznać za bardzo rzadką⁷.

6) *Gesnerus Redivivus, auctus et emendatus, oder Allgemeines Thier — Buch, das ist eygentliche und lebendige Abbildung aller vierfüssigen sowohl zahmer als wilder Thieren — Vormalis durch den Hochberühmten Herrn D. Conr. Gesnerum in Lateinischer Sprache beschrieben und nachmals durch den Hochgelehrten H. Conradum Forerum Med. D. ins Teutsch übersetzt. (Anitzo aber — übersehen, verbessert, mit 100 Figuren gezieret und erweitert durch Georgium Horstium Med. D. Frankfurt a. M. 1669, in fol., s. nlb. 6 (Dedyk. i przedm.) 392, nlb. 24 (Register).*

6b) *Gesneri Redivivi, aucti et emendati tomus II oder Volkommenes Vogel — Buch, vormalis durch den Hochberühmten Herrn D. Conradum Gesne-*

⁶ Co do autorów tych ilustracji zobacz przyp. 9.

⁷ Ley, który na s. 89—90 swojej monografii zestawia bardzo skrupulatnie wszystkie wydania *Historiae Animalium* w oryginale łacińskim i w przekładach niemieckich, nie nas wyżej wymienionych, a u nas znajdujących się wydań *Thierbuch* i *Fischbuch* z r. 1598.

rum — beschrieben, nachgehends durch eine andere Hand der teutschen Welt zu Gute übersetzt, anitzo aber — verbessert und aus der alten gar unverständlichen Dolmetschung in eine recht deutliche und saubere Teutsche Sprache gebracht durch Georgium Horstium. Frankfurt a. M. 1669, Wilh. Serlin, in fol., s. nlb. 4 (Dedyk. i przedm.) 390, nlb. 7 (Register).

6c) *Gesneri Redivivi* itd. jw. *Tomus III oder Volkommenes Vogel-Buch, Zweyter Theil, vormals* (itd. jw.). Frankfurt a. M. 1669, in fol., s. nlb. 2 (Dedyk.) 212, nlb. 14 (Register).

6d) *Gesneri Redivivi* itd. *tomus IV et Ultimus oder Volkommenes Fisch-Buch* (itd. jw.). Frankfurt a. M. 1670 in fol. s. nlb. 2 (Dedyk.) 199, nlb. 9 (Register).

6e) *Gesneri Redivivi* itd. jw. *tomus V — oder Volkommenes Fisch-Buch, zweyter Theil, vormals* itd. — *Anjetzo* — jw. Frankfurt, W. Serlin 1670, in fol., s. nlb. 2, 98.

6f) *Gesnerus de Serpentibus oder Schlangen-Buch, das ist eine gründliche und vollkommene Beschreibung aller Schlangen. Erstlich durch den Hochgelehrten und Weitberühmten Herrn D. Conrad Gessnern (sic) zusammen getragen und beschrieben. — Und hernacher durch — H. Jacobum Carronum vermehrt. Anitzo mit besonderem Fleiss veteutschet.* Frankfurt a. M., W. Serlin 1662, in fol. s. 6, 116. Data wydania MDCLXII niewątpliwie omyłkowa zamiast 1672, ponieważ następująca zaraz po tym dedykacja ma datę 1671 cyframi arabskimi⁸.

Pozycje 6a — 6f stanowią łącznie nowy, rozszerzony, poprawiony i stylistycznie wygładzony przekład wszystkich części *Historiae animalium*. Każda z nich stanowi wydawniczo odrębną całość, z odrębną kartą tytułową (piękne drzeworyty), osobną paginacją a nawet z różnymi dedykacjami i przedmowami „do czytelnika“. Prawdopodobnie pojawiały się one osobno i osobno były sprzedawane. Nie jest to wznowienie poprzedniego wydania niemieckiego z lat 1598—1600 (patrz w. poz. 3—5); inni są tłumacze, inni wydawcy. W naszym posiadaniu są wszystkie części ujęte w jeden, pięknie oprawny, bogato ilustrowany⁹ tom.

7) *De omni rerum fossilium genere, gemmis, lapidibus, metallis et huius modi, libri aliquot, plerique nunc primum editi. Opera Conradi Gesneri Quorum Catalogum sequens folium continet.* Tiguri excudebat Jacobus Gesnerus anno 1565, 8^o, s. nlb. 14 + kart. 95; nlb. 2 + kart. 22; nlb. 4 + k. 31; nlb. 2 + k. 30 i nlb. 10; nlb. 6 + k. 37; nlb. 6 + k. 28; nlb. 2 + k. 84; nlb. 12 + k. 169.

⁸ Podobnie twierdzi Ley, l. c., s. 142.

⁹ Ilustracje tego dzieła (drzewodruki) są kopiami osobno wydawanych za życia Gesnera ilustracji do oryginału łacińskiego H. A. („Icones“) i znajdowały się w większej części także w poprzednich wydaniach niemieckich. Wiadomość A. Szwejcerowej, jakoby ilustratorem był „przyjaciel Gesnera Hans Holbein — wielki malarz niemiecki“ (s. 4), nie znajduje potwierdzenia w żadnym ze źródeł, które miałem w ręce. W szczególności Ley, który na s. 90 swej monografii szczegółowo wymienia szereg ilustratorów *Hist. Animal.*, zaczynając od Dürera (Rhinoceros), nie wspomina o Holbeinie. W kartach tytułowych wydań niemieckich, które mam w ręku, ilustratorów nie podano, brak także znaków autorskich pod ilustracjami.

Po następującym w myśl powyższej zapowiedzi spisie rzeczy (Hoc volumine continentur), który wymienia 8 pozycji, znajdujemy w tej książce rzeczywiście 8 rozprawek różnych autorów o własnych (prócz pierwszej) kartach tytułowych i własnej paginacji. Rozprawki 1 i 2 pochodzą spod pióra Jana Kentmanna, znanego lekarza, i są dedykowane Gesnerowi; autorem trzeciej jest Georgius Fabricius (*De Metallicis rebus*); do czwartej pod tytułem *De Succino libri duo — authore Severino Goebelio* dodany jest czterowiersz grecki pt. *Tetrastichon in hos libros* oraz *Corollarium* Konr. Gesnera. Rozprawka 5: *Valerii Cordi De Halosantho seu spermate Ceti* uzupełniona jest dodatkiem *Corollarium de Halosantho et Salis flore duplici Conradi Gesneri*. Szósta rozprawka *S. Patris Epiphanii De XII Gemmis* ma również przy sobie *Corollarium Gesnera*¹⁰. Franciscus Rueus jest autorem siódmej pracy pt. *De gemmis aliquot*.

Jako 8 i ostatnią a zarazem najobszerniejszą rozprawę, z osobną znowuż kartą tytułową i osobną paginacją, umieszczono w tym tomie zbiorowym:

Conradi Gesneri De Rerum fossilium, lapidum et gemmarum maxime, figuris et similitudinibus liber: non solum Medicis, sed omnibus rerum Naturae ac Philologiae studiosis, utilis et iucundus futurus. Tiguri 1565. Znak wydawniczy braci Gesnerów, s. nlb. 12, 169.

Na pierwszej karcie nlb. czytamy dedykację: „Nobili viro D. Andreae Schadcovio, Salinarum Cracoviensium Notorio, patriae decori, Conradus Gesnerus S. D.“, po której następuje obszerna (na 7 stronicach kursywą) list dedykacyjny, pełen pochwał dla zalet ducha i umysłu Szadkowskiego oraz szczegółów dotyczących genezy i treści dedykowanego mu dziełka, wyrazów wdzięczności za pomoc przy jego pisaniu wraz z przyrzeczeniem osobnego opracowania książki o soli.

Po następującej z kolei przedmowie: „Conr. Gesneri in librum de lapidum, gemmarum ac metallorum figuris, Praefacio, quae ordinis rationem reddit et capitum XV argumenta enumerat...“ rozpoczyna się właściwa treść tej rozprawy Gesnera *De rerum fossilium et cet. figuris — liber*, podzielona na 15 rozdziałów (s. 1—169).

Podkreślam, że opisane powyżej dzieło nie jest przypadkowym zlepkiem 8 luźnych i odrębnych rozpraw (a więc rodzajem tak zwanego „klocka“), między którymi na ostatnim miejscu znalazła się oryginalna rozprawa K. Gesnera, ale pracą zbiorową we właściwym tego słowa znaczeniu, stanowiącą zwartą całość treściową i zaopatrzoną we wspólny tytuł naczelny, której wydawcą, komentatorem i najważniejszym współautorem był Konrad Gesner.

Poświęciłem nieco więcej miejsca i uwagi tej pozycji z dwóch powodów: po pierwsze, ponieważ egzemplarz, który mam przed sobą, jest najprawdopodobniej w tym pełnym swoim i właściwym kształcie jedynym w bibliotekach polskich¹¹, i to w doskonałym stanie zachowanym egzemplarzem, po

¹⁰ Te tzw. corollaria Gesnera stanowią odrębne, samodzielne artykułiki naukowe.

¹¹ Wiadomość podana przez A. Szwejcerową pod poz. 5 *Wykazu prac świadczy wyraźnie, że egzemplarz znajdujący się w Uniw. Pozn. jest zdefektowany, o czym jeszcze niżej. Biblioteka we Wrocławiu tego dzieła nie posiada.*

wtóre dlatego, że dziełko to przez swoją dedykację jest jednym z najoczywistszych i najbezpośredniejszych dowodów kontaktu K. Gesnera ze światem kulturalnym Polski XVI w. i wymaga pewnych sprostowań względnie wyjaśnień, które znajdują się w końcowym ustępie nin. artykułu.

8, 9) *Conradi Gesneri Medici, De rariss et admirandis Herbis: quae sive quod noctu luceant; sive alias ob causas luminariae nominantur, commentariolus, et obiter de aliis etiam rebus, quae in tenebris lucent. Inseruntur et icones quaedam herbarum novae.*

Eiusdem descriptio Montis Fracti sive montis Pilati, iuxta Lucernam in Helvetia. His accedunt Io. Du Choul G. F. Lugdunensis, „Pilati Montis in Gallia descriptio“. Io. Rhellicani Stockhornias, qua Stockhornus mons altissimus in Bernensium Helvetiorum agro, versibus heroicis describitur. Tiguri apud Andream Gesnerum F. et Jacobum Gesnerum, fratres (1555 przedm.) 8^o, s. nlb. 2, 86, nlb. 9 z drzeworytami.

Po tej naczelnej karcie tytułowej wskazującej na cztery odrębne rozprawy zawarte w jednym woluminie, z których pierwsze dwie są pióra K. Gesnera, następuje dedykacja: Laurentio Gryllo Medico excellenti Conradus Gesnerus Medicus S. D., a po niej pierwsza rozprawka z tytułem wewnętrznym: *De rebus noctu lucentibus et lunariis herbis Conradi Gesneri Commentariolus* (s. 1—42), po czym druga pt. *Descriptio Montis Fracti sive Montis Pilati*¹², ul vulgo nominant, iuxta Lucernam in Helvetia, per Conradum Gesnerum. Tiguri apud Gesneros (s. 43—67).

Wymienione w naczelnym tytule zbiorowym dwie następne prace pomijam, jako prace innych autorów.

10) *Onomasticon propriorum nominum, primum a D. Conrado Gesnero ex variis dictionariis collectum: nunc vero hac postrema aeditione (sic) a quodam studioso post Herculeos labores, summis vigiliis, summaque diligentia in compluribus hinc indelocis castigatissimum et locupletissimum factum: una cum Germanicorum vocum additione.* Data i adres wydawniczy na ostatniej stronie dzieła: Basileae, Ex officina Sebastiani Henricpetri, Anno Salutis Humanae 1584, Mense Septembri, In. fol., s. nlb. 2, 315.

Na odwrocie karty tytułowej: „Conradi Gesneri de Onomastici editione ad lectorem admonitio“.

Dzieło to, jakkolwiek posiada własną kartę tytułową (jw.) i własną paginację, jest dodane jako istotna część składowa do słynnego słownika Ambrożego Calepina *Dictionarium octo linguarum* i jest w bardzo obszernym tytule naczelnym tego dykcjonarza wymienione osobno, ale bez nazwiska Gesnera jako autora: *Onomasticum vero, hoc est, propriorum nominum, rerum, gentium, urbium, montium, fluminum, hominum et similium catalogum, maxime etiam accessione locupletatum et praecipuarum rerum Germanica explanatione illu-*

¹² Pilatus — masyw skalny w Alpach Berneńskich o kilku szczytach (najwyższy 2132 m). Gesner osobiście zdobył ten szczyt w roku 1555, co przez długi czas było wspomniane jako nie byle jaki wyczyn sportowy. U stóp tej góry znajduje się jezioro tej samej nazwy, które również Gesner opisuje.

stratum, seorsim adiunximus. Wyżej wymieniony adres wydawniczy i data odnoszą się do całego tomu jako jednolitej całości¹³.

Z przedmowy (jw.) *De Onomastici editione* dowiadujemy się, że dzieło to zostało opublikowane łącznie z Calepina dykcjonarzem po raz pierwszy w Bazylei w r. 1544. Tę samą wiadomość znajdujemy również w autobio- i bibliografii Gesnera, w jego *Bibliotheca Univers.* z r. 1545 (karta 182). Nadto wyznaje tam Gesner: „Ambrosii Calepini dictionarium, quod hoc anno 1544 mense Septembri impressum est Basileae... innumeris locis castigavimus et ex postrema editione Venetiis excusa... omnia in nostrum exemplar transtulimus... et prosodiae, id est quantitatis syllabarum, notas novo labore inscripsimus“¹⁴. Potwierdza to również Josias Simler, wydawca *Epitome Bibliothecae* (p. wyż. poz. 2), pisząc w rozszerzonej przez siebie biografii Gesnera (na k. 37): „A. Calepini dictionarium castigavit, auxit et quantitatis syllabarum notas singulis dictionibus inscripsit: adiecitque Onomasticon propriorum nominum“¹⁵.

Wynika z tego, że Konrad Gesner był nie tylko autorem *Onomasticonu*, bardzo ważnej części składowej słownika Calepina, ale nadto był od r. 1544 współredaktorem całego dykcjonarza i wiele własnej pracy w niego włożył¹⁴.

11) *Onomasticon propriorum Nominum primum a D. Conrado Gesner ex variis dictionariis collectum* (itd., jak w wydaniu poprzednim). Na przedostatniej stronie: Basileae, per Sebastianum Henricpetri; Anno Salutis nostrae recuperatae 1616. In. fol., s. nlb. 2, 302.

To wydanie *Onomasticonu* stanowi, jak poprzednio, drugą część rozszerzonego dzieła Ambrożego Calepina: *Dictionarium undecim linguarum*, w którym uwzględniony jest również język polski.

Tak oto przedstawia się wykaz dzieł Konrada Gesnera, znajdujący się w Oddziale Bytomskim Biblioteki Śląskiej. Jeżeli prace Gesnera wcale nie są pospolitymi pozycjami bibliotecznymi w ogóle — a w księgozbiorach polskich w szczególności — to warto jeszcze zaznaczyć, że niektóre z wyżej opisanych 11 dzieł już dawno były uważane za specjalnie rzadkie. Vogt w swoim katalogu książek rzadkich¹⁵ nazywa *Bibliotekę Gesnera* (wyż. poz. 1) „insigniter rara“, a o *Epitome* w wyd. Simlera (wyż. poz. 2) z roku 1555 mówi: „...infrequens est haec editio“¹⁶. Dziełko zaś *De raris et admirandis herbis* wraz

¹³ W zestawieniach bibliograficznych prac Gesnera przeważnie pomijano zupełnie *Onomasticon*, zapewne z tego powodu, że autor dzieła tego ukryty był poniekąd pod naczelnym tytułem dykcjonarza Calepina i może w katalogach bibliotecznym nie widnieje ani jako osobna pozycja, ani jako część składowa Calepina. W tutejszym np. katalogu poniemieckim znajduje się osobna karta dla Calepina *Dictionarium* z wymienieniem *Onomasticon*, ale bez nazwiska Gesnera, oraz druga karta dodatkowa dla *Onomasticonu*, ale również pod hasłem „Calepinus Ambrosius“.

¹⁴ Ciekawa dla nas sprawa, kto był autorem słownictwa polskiego w *Dykcjonarzu* Calepina oraz kiedy po raz pierwszy język polski wszedł do niego, nie jest ustalona. Wątpliwości podniósł już *Estreicher* w *Bibl.* t. XIV, s. 16. Nikt odtąd — o ile mi wiadomo — nie podjął się rozstrzygnięcia tego bądź co bądź interesującego zagadnienia.

¹⁵ Joannis Vogt, *Catalogus historico-criticus librorum rariorum, iam curis quartis recognitus*, Hamburg 1753, s. 125.

¹⁶ L. c., s. 126.

z *Descriptio Montis Fracti sive Montis Pilati* (wyż. poz. 8 i 9) opatruje taką uwagę: „Scriptum longe rarissimum, in Auctione Riviniana p. 600 pro 6¹/₂ taler. divenditum“¹⁷. Podobną opinię wyraża również D. G. Morhoff (Morphofius) w swoim pomnikowym dziele *Polyhistor literarius, philosophicus et practicus*, Lubecae 1732¹⁸. O niewątpliwej rzadkości *Thierbuch* i *Fischbuch* z roku 1598 wspomniałem wyżej.

A teraz parę spostrzeżeń dodatkowych.

Dzięki bezpośredniemu i dokładnemu zaznajomieniu się z egzemplarzami dzieł K. Gesnera, które mam w oryginałach przed sobą, mogę rozświetlić pewne nieścisłości artykułu zamieszczonego w „Biuletynie“. Może to być, jak sądzę, przydatne nie tylko z punktu widzenia czysto bibliograficznego, ale także jako wskazówka do dalszych ewentualnych studiów nad kontaktami Gesnera z ludźmi okresu Odrodzenia w Polsce. Dotyczy to poz. 5 *Wykazu prac* K. Gesnera zestawionego przez autorkę. Z porównania tej pozycji z poz. 7 naszego zestawienia wynika najpierw, że podany przez autorkę tytuł *De figuris lapidum* jest albo niezręcznym skrótem katalogowym tytułu dziełka Gesnera *De rerum fossilium, lapidum et gemmarum maxima figuris...* itd. (jw.) — albo też przepisany z egzemplarza zdefektowanego (tj. pozbawionego właściwej karty tytułowej) tytułem nagłówkowym, umieszczonym u góry poszczególnych stron tego dziełka. Po wtóre: „traktat“ ten (jak się wyraża autorka) nie stanowi „cz. II — obszernej pracy Gesnera: *De rerum fossilium, lapidum et gemmarum genere, figuris et similitudinibus liber*, Tigur 1555, jak czytamy pod poz. 5 u autorki, ponieważ traktat Gesnera pod takim tytułem w ogóle nie istniał i nie istnieje. Natomiast, jak jasno widać z opisu naszej poz. 7, rozprawa Gesnera pt. *De rerum fossilium, lapidum et gemmarum maxime, figuris* itd. jw. *liber* (sc. unus) jest ósmą, ostatnią i najobszerniejszą rozprawą, składającą się na dzieło zbiorowe (nie będące w całości tworem Gesnera), noszące pełny tytuł naczelny: *De omnium rerum fossilium genere, gemmis, lapidibus, metallis et huiusmodi, libri aliquot...*“ (etc. j. pod poz. 7). Nastąpiła tu u autorki najwidoczniej pewnego rodzaju fuzja dwóch różnych, choć bardzo podobnych tytułów, z których jednak każdy ma swoje odrębne znaczenie. Także używanie takich skrótów, jak: „*De rerum fossilium*“, „*De figuris lapidum*“ lub nawet „*De rerum fossilium et gemmarum genere*“, użytych przez autorkę w tekście rozprawki na str. 5 i 6 „Biuletynu PAN“, miesza różne rzeczy oraz nieściśle informuje czytelnika o rzeczach mało u nas znanych i może prowadzić do dalszych nieporozumień.

W związku z tą samą pozycją 5 pozostaje wiadomość podana przez autorkę na str. 6 rozprawki, jakoby Gesner dedykował swoje dzieło pt. *De rerum fossilium...* „w dowód wdzięczności za pomoc doznana w pisaniu tego dzieła ówczesnemu żupnikowi wielickiemu Andrzejowi Szydłowskiemu“. Podając tę informację autorka powołuje się w przypisku na *Estreichera Bibliografię*, Kraków 1899 t. 17, s. 122.

Jak widać z dokładnego odpisu dedykacji, pod naszą poz. 7 adresatem jej nie był Andrzej Szydłowski (nie było żupnika wielickiego tego nazwiska w po-

¹⁷ Joannis V o g t, *Catalogus historico-criticus librorum rariorum, iam curis quartis recognitus*, Hamburg 1753, s. 307.

¹⁸ T. II, s. 343.

lowie XVI w.), był nim natomiast Andrzej Szadkowski (z Szadka) po łac. Andreas Schadcoviensis, Schadcovius, a Szadek lub Scadcoviensis itp., „notarius Salinarum Cracoviensium“¹⁹, „vir nobilissimus“, „patriae decus“, „studiosorum fautor optimus“. Był on znanym w świecie humanistów krakowskich i szwajcarskich owego czasu opiekunem uczonych; wspierał Gesnera nie tylko przesyłkami okazów przyrodniczych, ale także dotacjami pieniężnymi. Był też przyjacielem ulubionego ucznia Gesnera, słynnego lekarza krakowskiego Antoniego Schneebergera, który dedykował mu jedno z cennych swoich dzieł ziołolecznicznych i polecał go gorąco Gesnerowi jako „hominem... dignum, qui ab omnibus anetur“. Jako patron poetów opiewany był Szadkowski m. in. przez uwieczzonego poetę, Niemca Jana Myliusia, Węgra Jana Grzegorza Macera Szepsiusa i Ślązaka Adama Szretera z Nysy. Szadkowski, gorliwy zwolennik reform kościelnych, przyjaciel znanego u nas działacza reformacyjnego Krzysztofa Trecego, rektora szkoły kalwińskiej w Krakowie, utrzymywał żywe i serdeczne (choć tylko korespondencyjne) stosunki z takimi wybitnymi teologami — kalwinistami, jak Teodor Beza z Burgundii (osiadły czasowo w Szwajcarii) lub przełożony kościoła kalwińskiego w Zurychu Henryk Bullinger, któremu m. in. także powierzył opiekę nad wychowaniem i nauką swego syna Josta²⁰.

Pomyłka autorki spowodowana została niewątpliwie uprzednią pomyłką popełnioną przez Estreichera²¹. Jednak w t. 27 *Bibliografii* na str. 233, a później w tomie 30 na str. 186 znalazły się sprostowania tej pomyłki i zmiana mylnego nazwiska „Szydłowski“ na właściwe: „Szadkowski“.

¹⁹ Nie jest w tej chwili ważne, czy tytuł łaciński „notarius Salinarum“, jakim stale mianowano A. Szadkowskiego, wykląda się trafnie po polsku „żupnik“. W każdym razie współcześnie z Szadkowskim „prefectus Salinarum“ był Hieronim Bużeński, którego tytuł łaciński brzmiał również „Supparius = żupnik. Ossoliński wspominając przygodnie o Szadkowskim w związku z biografią lekarza Schneebergera nazywa go po prostu „pisarzem żupnym“ — tłumacząc dosłownie łaciński wyraz „notarius“ (Ossoliński J. M., *Wiadomości hist.-kryt. do dziej. lit. pol.* t. II, Kraków 1819, s. 237).

²⁰ Estreicher, l. c., t. XXI, s. 5, 656, t. XXVII, s. 231, 233, 276, t. XXX, s. 186 i in.; Józ. Max. Ossoliński, *Wiadom. hist. kryt. do dziej. lit. polskiej* t. II, Kraków 1819, s. 253, 262, 279 i in. Juszyński Hier., *Dykcjonarz poet. pol.* t. II, Kraków 1820, s. 177, 231; Wiszniewski Mich., *Hist. lit. pol.* t. VI, Kraków 1844, s. 76, 341, 334, t. IX, s. 557. Wotschke Teodor, *Christoph Thretius, Königsberg 1907*, s. 55, 61; T. s., *Briefwechsel der Schweizer mit den Polen*, Leipzig 1908, s. 80, 90, 244, 279, 282, 294, 298. O lekarzu Schneebergerze i roli wyż. wym. obcych poetów w Polsce znajdujemy także krótkie wiadomości w H. Barycza *Historii Uniw. Jagiell. w ep. hum.*, Kraków 1935, a także w encyklopediach; na próżno jednakże szukamy tam nazwiska Andrzeja Szadkowskiego. *Bibliografia literat. polskiej okresu Odrodz.* 1954 nie podaje żadnych wskazówek o interesujących nas tu osobach.

²¹ W t. XVII *Bibliografii* na s. 122 Estreicher pod hasłem „Gesner Konrad“ podał: „De rerum fossilium, lapidum, gemmarum figuris liber, Tiguri 1565. Dedyk.: Andr. Schidlovio, salinarum Cracoviensium notario...“. Szadkowski nie miał szczęścia do bibliografów, Estreicher po raz drugi w t. XXII, s. 656 pod hasłem „Mylius Jan“ notuje jego nazwisko „Andr. Szadkowski Salinarum Notarius“, t. J. M. Ossoliński nazywa go raz Adamem (p. w. przyp. 20).

Jak widać, Andrzej Szadkowski nie był zwykłym „żupnikiem“ czy „pisarzem żupnym“, dzierżawcą czy też urzędnikiem salin; odegrał bowiem pewną, choć skromną rolę w dziejach Odrodzenia i Reformacji przynajmniej na ciśniejszym terenie krakowskim i dlatego zdaje się być godny wydobycia z mroków niedopatrzenia oraz dokładniejszej charakterystyki i oceny; jak dotąd skąpe o nim wiadomości czerpiemy tylko z nielicznych wzmianek w oryginalnych wypowiedziach kilku pisarzy XVI w. oraz ze skąpych notatek bibliograficznych, rozszaniach tu i ówdzie — n. b. z pomyłkami i pod hasłami obcych nazwisk²².

Na koniec jeszcze jedna drobna sprawa. Nazwisko wielkiego uczonego Szwajcara we wszystkich pierwotnych źródłach, biografiach XVI—XVIII w., zarówno w formie zlatynizowanej, jak i we właściwym brzmieniu niemieckim (Gesnerus — Gesner), a w ślad za tym prawie we wszystkich nowszych opracowaniach zarówno niemieckich i innych obcojęzycznych, jak i polskich, pisane jest przez pojedyncze „s“²³. Autor artykułu o Gesnerze w *Allgemeine Deutsche Biographie* J. Mahly nazywa pisownię tego nazwiska przez „ss“ „zmodernizowaną“ i nie stosuje jej, a w „wielkiej“ encyklopedii Brockhousa (15 Aufl. Leipzig 1930) czytamy wręcz: „...Gesner fälschlich Gessner“. Sądzę, że autorka niepotrzebnie odstępuje od tej uzasadnionej tradycji pisząc stale „Gessner“ przez dwa „s“.

Zygmunt Gerstman

Pierre Lachière-Rey, *Les idées morales, sociales et politiques de Platon*, Paris 1951, s. 223.

Wskazany w tytule zakres omawianej pracy obejmuje właściwie całokształt poglądów Platona. Budując swoje rozważania na analizie licznych dzieł wielkiego filozofa, autor stara się — jak zaznacza we wstępie — ożywić myśl platońską w oparciu o analizę jej podstawowych założeń (s. 5). W rozdziale pierwszym autor przeciwstawia się opinii, jakoby Platon był przede wszystkim poetą i marzycielem. W dalszym ciągu znajdujemy analizę idei dobra u Platona oraz przegląd szeregu zagadnień wiążących się z jego poglądami etycznymi i społecznymi (rozdziały II—VIII). Pozostałe trzy rozdziały książki

²² Patrz. wyż., przyp. 20 i 21.

²³ Z niemieckich wymienię dla przykładu: *Fischbuch*, Frankfurt a. M. 1598 i *Vogelbuch*, Frankfurt a. M. 1600 (patrz nasza poz. 4 i 5; Hahnhart Joh, *Konrad Gesner*, Würzburg 1824; Ley, *Konrad Gesner*, jw.; Schneider Georg, *Handbuch der Bibliographie*, Leipzig 1930; encyklopedie: *Zedlers Univers. Lexicon* Bd. IV, 1938; *Allgemeine Deutsche Biographie* Bd. IX, Leipzig 1879, s. 107—120; a z naszych Ossoliński, l. c.; Wiszniewski, l. c.; Estreicher, l. c.; Vrtel - Wierczyński, *Teoria Bibl.*, s. 9, 231; Grycz-Kurdybacha, *Bibliogr. w teorii*, s. 29 itd. itd. Z obcych np. Zivny, *Bibliogr. i Bibliolog.*; *Encyclopedie ou Dictionnaire univers. De Felice'a Yverdon* 1773, t. XXI, s. 524; *The Encyclopedia Britannica* t. X, s. 316; *Ottov, Slovnik Naučný* t. X, Praha 1896, s. 88, itp. Wśród bardzo nielicznych, odosobnionych wyjątków znajduje się u nas H. Barycz, który l. c., s. 241 kilka razy (nie wiadomo dlaczego) pisze Gessner (przez dwa „s“).